

Piotr Szukalski
Instytut Socjologii
Uniwersytet Łódzki
pies@uni.lodz.pl

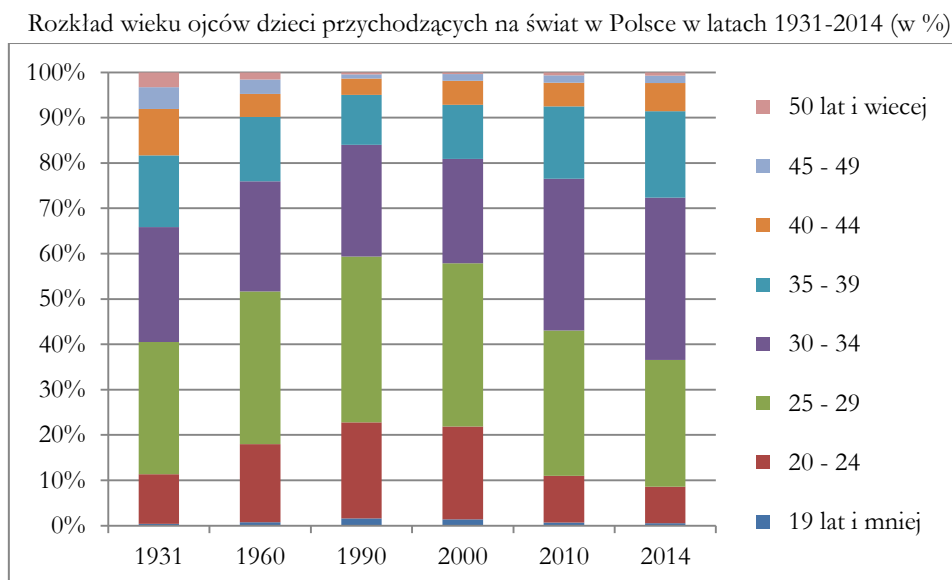


Późne ojcostwo we współczesnej Polsce

W praktycznie wszystkich badaniach demograficznych mówiących o urodzeniach bardziej szczegółowe analizy odnoszą się jedynie do zbiorowości matek. Ojcowie dzieci – choć bez wątpienia niezbędni zarówno przy poczęciu, jak i zazwyczaj przy wychowaniu potomstwa – zbywani są zwykle milczeniem. Po części dzieje się tak z uwagi na dostępność danych statystycznych. Instytucje statystyki publicznej nie rozpieszczają bowiem badaczy, jeśli idzie o zakres i szczegółowość danych odnoszących się do ojców dzieci przychodzących na świat. Zazwyczaj – ale nie dla każdego okresu – jedynymi informacjami o ojcach są te dotyczące ich wieku oraz pozostawania lub nie w formalnym związku z matką dziecka (urodzenie małżeńskie czy pozamałżeńskie).

W niniejszym opracowaniu chciałbym nieco bliżej przyjrzeć się pewnej szczególnej kategorii ojców – a mianowicie ojcom znacząco odbiegającym wiekiem od typowego rodzica. Trudno jednoznacznie określić cezurę wieku umożliwiającą określenie późnego ojcostwa. Intuicyjnie przyjąć należy, iż w przypadku ojcostwa jego późne wystąpienie przypisane będzie wyższemu wiekowi niż ten, który rozpoczyna późne macierzyństwo. Wiek łagodniej obchodzi się z mężczyznami i wynika to zarówno z bardziej dobrotliwego stosunku społeczeństwa do starzenia się mężczyzn w porównaniu z kobietami, jak i bardziej przyjaznego stosunku biologii w tym względzie. Wszak najwyższy, potwierdzony badaniami DNA wiek zostania ojcem wynosi 94 lata, tj. o blisko 40 więcej niż najwyższy, znany wiek wydania na świat dziecka przez kobietę. Patrząc z powyższej perspektywy, wydaje się, iż skoro późne macierzyństwo definiowane jest najczęściej jako wydanie na świat potomstwa w wieku przynajmniej 35 lat, późne ojcostwo powinno być określone jako spłodzenie potomstwa, w przypadku którego w chwili przyjścia na świat jego ojciec ma przynajmniej 40 lat. Za taką cezurą wieku przemawiają również względy czysto praktyczne – stosowane w praktyce grupowanie danych statystycznych odnośnie do wieku rodziców w pięcioletnich grupach wieku.

Generalnie ostatnich kilka dekad było okresem zmieniającej się ważności późnego ojcostwa w Polsce (rys. 1). Ojcowie mający przynajmniej 40 lat jeszcze na początku lat 1930. odpowiadali za prawie 1/5 urodzeń (18,3%, przy czym dostępne informacje odnoszą się tylko do urodzeń małżeńskich). Wynikało to przede wszystkim z dużej liczby urodzeń o wysokiej randze, a jak wiadomo, aby wydać dziecko o wysokiej kolejności (siódme, dziesiąte, dwunaste), upłynąć musi znaczny czas od urodzenia pierwszego potomka. Wraz z postępującym ograniczeniem liczby urodzeń wysokiej rangi w okresie powojennym następowało szybkie odmłodzenie zbiorowości ojców, w efekcie czego w 1990 r. aż 60% mężczyzn, którym urodziło się dziecko, miało mniej niż 30 lat. Zmianom tym towarzyszyło równoczesne odmłodzenie populacji matek. W późniejszym okresie, przemiany społeczno-ekonomiczne ostatniego ćwierćwiecza działały w odwrotnym kierunku. Wydłużony okres pobytu w instytucjach kształcenia, niestabilność sytuacji zawodowej w pierwszych latach kariery profesjonalnej, jak i zmiana społecznych preferencji odnośnie do najlepszego wieku zawierania związków małżeńskich i płodzenia potomstwa prowadziły do podwyższania się wieku zarówno matek, jak i ojców. W rezultacie dziś już co jedenasty ojciec (8,5%) przynależy do analizowanej w niniejszym opracowaniu kategorii, podczas gdy w 1990 r. było to jedynie 5,0%.



Jak łatwo się domyślać, zdecydowana większość „późnych ojców” należała do najmłodszej subpopulacji, generalnie zaś panowała zasada, że z im starszą grupą wieku mamy do czynienia, tym większy był spadek pomiędzy rokiem 1931 a 1990, zaś mniejszy wzrost znaczenia w ostatnim ćwierćwieczu (tab. 1).

Tabela 1

Udział urodzeń dzieci, których ojcowie mieli przynajmniej 40 lat, Polska 1931-2014 (jako % ogółu urodzeń)

Wiek	1931	1960	1990	2000	2010	2014
40-44	10,2	5,1	3,6	5,3	5,2	6,2
45-49	4,9	3,1	0,9	1,5	1,6	1,6
50+	3,2	1,6	0,4	0,4	0,7	0,7
40+	18,3	9,8	5,0	7,2	7,5	8,5

Warto jednak zaznaczyć, że widoczne w tab. 1 zmiany frakcji „późnych ojców” mają jeszcze bardziej widoczny charakter, jeśli przyjrzeć się liczbom bezwzględny, a także bardziej szczegółowym danym odnoszącym się do najwyższego wieku (tab. 2).

Tabela 2

Liczba urodzeń dzieci, których ojcowie mieli przynajmniej 40 lat, Polska 1931 i 2014

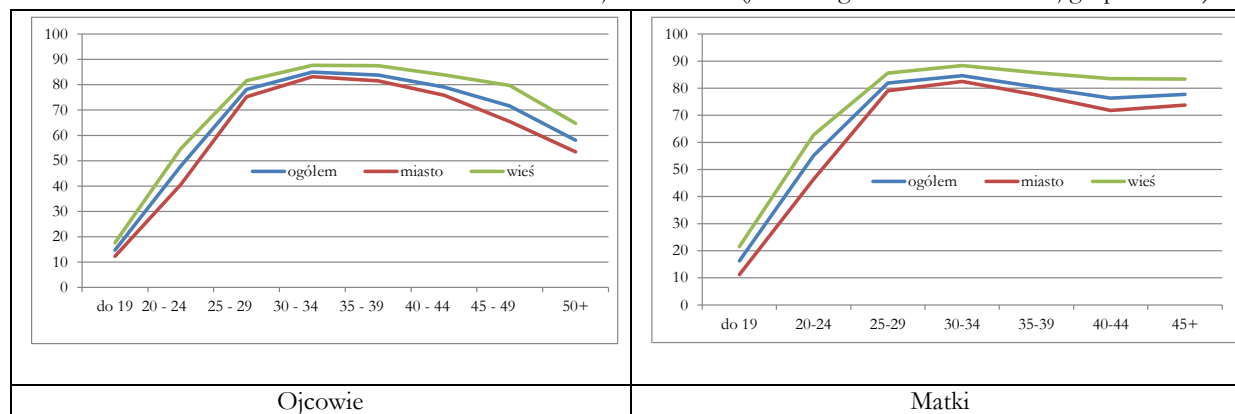
Wiek ojca	1931		2014		
	małżeńskie		ogółem		
40-49	135726		21904		28243
50-59	24819		1433		2423
60+	4478		105		224

Zastanawia przede wszystkim, z jednej strony bardzo wyraźny spadek liczby dzieci ojców mających w chwili przyjścia dziecka przynajmniej 40, 50 lub 60 lat, z drugiej zaś strony fakt, iż we współczesnej Polsce wciąż ponad 2,5 tys. urodzeń corocznie „przytrafia się” pięćdziesięciolatkom, zaś w ponad 200 przypadkach ojcami stają się panowie mający przynajmniej 60 lat. Pierwsza ze wspomnianych zmian tym bardziej uderza, jeśli uwzględnimy fakt, iż przywołane dane dla okresu międzywojennego odnoszą się tylko do urodzeń małżeńskich (stąd i odpowiednie, porównywalne dane dla roku 2014), tymczasem wiadomo, że wśród starszych mężczyzn wzrasta udział ojców dzieci pozamałżeńskich i

dzieje się tak w zdecydowanie większym stopniu niż w zbiorowości kobiet, również doznających takiej prawidłowości (rys. 1). W rezultacie mężczyźni po 50. roku życia, stający się rodzicem, aż w 40% są ojcami dzieci pozamałżeńskich.

Rysunek 1

Udział urodzeń małżeńskich w zależności od wieku ojców i matek (jako % ogółu urodzeń w danej grupie wieku)



Potwierdzenia powyższej prawidłowości znaleźć można w danych spisów powszechnych wskazujących, iż w przypadku związków kohabitacyjnych (czyli nieformalnych związków tworzonych przez osoby wspólnie zamieszkujące) posiadających potomstwo występuje zdecydowanie częściej duża różnica wieku między kobietą i mężczyzną niż w przypadku związków małżeńskich. Przedostatnią omawianą, dostępną w źródłach statystyki publicznej, zmienną jest wiek matek dzieci „późnych ojców” (tab. 3 i 4). Niezależnie, czy analizujemy wiek matek ogółem (tab. 3), czy tylko tych niezamężnych (tab. 4), widoczne jest generalnie występujące zwiększanie się typowego wieku matek wraz z podwyższaniem się wieku ojca dziecka. Mężczyźni po 40. roku życia w porównaniu ze swymi młodszymi kolegami zdecydowanie częściej związani są ze starszymi kobietami. Jednakże po przekroczeniu „czterdziestki” następują w tym względzie relatywnie małe zmiany, wynikające z czynnika czysto biologicznego – faktu, iż po 40. roku życia duża część kobiet (a w wieku 45+ zdecydowana większość) jest już po menopauzie, a zatem związek z nimi nie prowadzi nawet w sytuacji podejmowania odpowiednich starań do poczęcia i urodzenia dziecka.

Tabela 3

Rozkład wieku matek w zależności od wieku ojca, Polska 2014 (w %)

Wiek ojca	Wiek matki						
	19 lat i mniej	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45 lat i więcej
19 lat i mniej	67,3	29,5	2,4	0,6	0,2	0,1	0,1
20 - 24	18,4	66,3	12,8	2,0	0,5	0,1	0,0
25 - 29	1,7	26,6	59,4	10,9	1,2	0,1	0,0
30 - 34	0,3	5,8	39,1	48,8	5,6	0,4	0,0
35 - 39	0,1	2,3	14,1	47,3	34,0	2,2	0,0
40 - 44	0,1	1,7	8,5	26,2	46,9	16,4	0,2
45 - 49	0,2	1,9	7,5	22,7	38,1	27,2	2,4
50 lat i więcej	0,4	2,9	9,6	23,8	37,4	22,3	3,6
OGÓŁEM	3,5	16,0	34,5	31,2	12,5	2,2	0,1

Przykład odczytywania: W przypadku ojców mających 19 lat i mniej 67,3% ich dzieci miało matki mające nie więcej niż 19 lat.

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS

Tabela 4

Rozkład wieku matek niezamężnych w zależności od wieku ojca, Polska 2014 (w %)

Wiek ojca	Wiek matki						
	19 lat i mniej	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45 lat i więcej
19 lat i mniej	67,9	28,9	2,3	0,6	0,0	0,0	0,0
20 - 24	26,2	61,1	9,7	2,3	0,6	0,1	0,0
25 - 29	5,8	41,1	38,9	11,3	2,6	0,3	0,0
30 - 34	1,7	16,1	37,2	35,1	8,7	1,2	0,1
35 - 39	0,6	8,0	22,1	38,5	27,3	3,4	0,1
40 - 44	0,4	5,3	16,0	31,0	36,2	10,9	0,1
45 - 49	0,4	4,7	15,0	29,2	33,4	16,5	0,8
50 lat i więcej	0,7	4,7	13,3	26,3	37,9	15,8	1,3
OGÓŁEM	12,3	29,7	25,8	19,8	10,1	2,2	0,1

Źródło: Obliczenia własne na podstawie danych GUS

Jak wspomniano, w przypadku urodzeń pozamażeńskich zaobserwować można zdecydowanie większe występowanie dużych różnic wieku pomiędzy matkami i ojcami dzieci – przykładowo w przypadku mężczyzn mających przynajmniej 50 lat, aż 1/8 urodzeń (13,3%) przypisana jest matkom w wieku 25-29 lat, co wskazuje na ponad 20 lat różnicy między rodzicami dziecka. Jednak zdawać sobie należy sprawę, iż generalnie urodzeń dzieci pozamażeńskich w późnym wieku ojca nie jest tak dużo – jest to domena mężczyzn młodych, stąd też spośród 90,7 tys. urodzeń pozamażeńskich, jakie odnotowano w 2014 r., jedynie 7,4 tys. przytrafiło się ojcom w wieku 40+, a 1,1 tys. ojcom 50+.

Ostatnią kwestią jest przestrzenne zróżnicowanie częstości występowania późnego ojcostwa. Z uwagi na trudności interpretacyjne wartości bezwzględnych (tab. 5), zależnych przede wszystkim od liczby ludności danego regionu i struktury tejże ludności według wieku, bardziej zasadne jest spojrzenie na wielkości względne (tab. 6).

Tabela 5

Urodzenia według wieku ojca i województw w 2014 r.

Województwo	Do 19 lat	20-24	25-29	30-34	35-39	40-44	45-49	50-54	55-59	60+	Nieus talony
Dolnośląskie	154	1945	6860	9471	5224	1607	415	137	38	12	1311
Kujawsko-Pomorskie	134	1990	5514	6394	3388	1146	277	96	25	22	1045
Lubelskie	105	1618	5485	6611	3648	1212	311	103	28	7	700
Lubuskie	57	847	2613	3203	1715	519	137	54	18	8	545
Łódzkie	102	1716	6134	8177	4059	1272	333	112	37	10	752
Małopolskie	132	2329	9359	12178	6614	2184	567	160	39	19	838
Mazowieckie	200	3326	13919	21030	11917	3874	944	329	95	52	1453
Opolskie	37	713	2360	2957	1479	512	137	33	7	4	354
Podkarpackie	88	1550	5651	6989	3623	1175	297	67	22	7	484
Podlaskie	47	811	3155	3708	1999	705	185	80	18	3	318
Pomorskie	151	2303	6736	7934	4337	1515	452	137	45	14	986
Śląskie	228	3343	11758	14843	7587	2376	587	188	81	18	1711
Świętokrzyskie	44	851	2963	3809	1918	637	141	63	11	6	313
Warmińsko-Mazurskie	91	1408	3829	4380	2363	797	247	65	25	9	744
Wielkopolskie	210	3119	10527	12887	6364	1966	523	169	35	17	1183
Zachodniopomorskie	133	1354	4111	4994	2716	926	267	76	30	16	907
Polska	1913	29223	100974	129565	68951	22423	5820	1869	554	224	13644

Udział urodzeń, których ojcowie mieli przynajmniej 40 lat wśród ogółu urodzeń według wieku i województwa w 2014 r. (w %)

Województwo	40-44	45-49	50-54	55-59	60+	50+	40+
Dolnośląskie	5,4	1,4	0,5	0,1	0,0	0,6	7,5
Kujawsko-Pomorskie	5,7	1,4	0,5	0,1	0,1	0,7	7,8
Lubelskie	6,1	1,6	0,5	0,1	0,0	0,7	8,4
Lubuskie	5,3	1,4	0,6	0,2	0,1	0,8	7,6
Łódzkie	5,6	1,5	0,5	0,2	0,0	0,7	7,8
Małopolskie	6,3	1,6	0,5	0,1	0,1	0,6	8,6
Mazowieckie	6,8	1,7	0,6	0,2	0,1	0,8	9,3
Opolskie	6,0	1,6	0,4	0,1	0,0	0,5	8,1
Podkarpackie	5,9	1,5	0,3	0,1	0,0	0,5	7,9
Podlaskie	6,4	1,7	0,7	0,2	0,0	0,9	9,0
Pomorskie	6,2	1,8	0,6	0,2	0,1	0,8	8,8
Śląskie	5,6	1,4	0,4	0,2	0,0	0,7	7,6
Świętokrzyskie	5,9	1,3	0,6	0,1	0,1	0,7	8,0
Warmińsko-Mazurskie	5,7	1,8	0,5	0,2	0,1	0,7	8,2
Wielkopolskie	5,3	1,4	0,5	0,1	0,0	0,6	7,3
Zachodniopomorskie	6,0	1,7	0,5	0,2	0,1	0,8	8,5
Polska	6,0	1,6	0,5	0,1	0,1	0,7	8,2

Generalnie, województwa Polski Północno-Wschodniej odznaczają się najwyższymi udziałami późnego ojcostwa (mapa 1, na której im ciemniejszy kolor, tym wyższy udział badanej kategorii). Są to regiony, w których wyższy jest udział urodzeń wyższej rangi, co z kolei odzwierciedla również późniejszy początek zmian wzorca płodności następujący w tych regionach.

Mapa 1

Udział ojców w wieku 40+ wśród ogółu ojców dzieci narodzonych w 2014 r.



* * *

Późne ojcostwo to niezwykle ciekawe zagadnienie, zwłaszcza w czasach szybkich zmian społecznych, znacząco obniżających łatwość rozumienia się kolejnych pokoleń. Wydłużanie się odstępu intergeneracyjnego (tj. podwyższanie się średniego wieku rodziców rodzących się dzieci) samoistnie w warunkach przyspieszonej zmiany mentalnej, obyczajowej i technologicznej zwiększać może problemy z wzajemnym zrozumieniem się rodziców i dzieci. Problemy te z definicji narastają w przypadku, gdy różnice te są bardzo wysokie – sięgające ponad 40, czy ponad 50 lat. W obecnych

czasach oznacza to wychowywanie się w całkowicie innym kontekście normatywno-obyczajowym, co z kolei może prowadzić do konfliktów międzypokoleniowych (tj. napięć o podłożu kulturowym), a w sytuacji utrzymywania się takiej sytuacji do obniżenia nie tylko jakości, ale i częstości kontaktu z dziećmi. Ojcowie stający się rodzicami po „czterdziestce” nie zawsze są w stanie – z uwagi na naturalne obniżanie się witalności po osiągnięciu apogeum sił żywotnych – w pełni być wzorcem dla dzieci w pierwszych kilkunastu latach w zakresie różnego typu aktywności wymagających siły fizycznej czy wytrzymałości. Późne ojcostwo w niejednym przypadku oznacza również pojawienie się sieroctwa biologicznego, którego skala w długim okresie generalnie obniża się.

Mężczyźni ci dodatkowo stykają się z ambiwalentnym stosunkiem społeczeństwa, braniem ich – przez osoby nieznające szerszego rodzinnego kontekstu – za dziadków własnych dzieci. Jednocześnie, wówczas gdy własne dzieci rozpoczynają dorosłość, często pojawiają się problemy zdrowotne i wynikające z wycofania się z pracy zawodowej problemy finansowe, utrudniające wspomaganie usamodzielniających się własnych dzieci. Zakłócona bywa również rola dziadków, czasami niedożywana, czasami zaś – zwłaszcza wobec powszechnego odraczania decyzji prokreacyjnych – dożywana w wieku, kiedy nie jest się w stanie w żaden sposób włączyć w bardziej aktywne formy opieki, wychowywania, czy zwykłej zabawy z wnukami.

Literatura:

- Szukalski P., *Małżeństwo: początek i koniec*, Wyd. UŁ, Łódź 2013, 204 s., <http://hdl.handle.net/11089/16165>
Szukalski P., *Przestrzenne zróżnicowanie dzietności w Polsce*, „Wiadomości Statystyczne”, 2015, nr 4, 13-27, <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/inne-opracowania/inne-opracowania-zbiorcze/wiadomosci-statystyczne-nr-4-kwiecien-2015-r-2,21.html>; <http://hdl.handle.net/11089/8118>